

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/43928,Nielegalna-podroz-do-Niemiec.html>
14.12.2025, 17:25

Nielegalna podróż do Niemiec

Joanna Konieczniak
17.12.2021

Funkcjonariusze Straży Granicznej z Zielonej Góry zakończyli czynności wobec przekazanych przez policjantów cudzoziemców. Kontrola legalności ich pobytu na terytorium naszego kraju pozwoliła jednoznacznie określić, że ich pobyt w Polsce był nielegalny. Na podstawie postanowienia sądu umieszczeni zostali w strzeżonym ośrodku.

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Zielonej Górze-Babimoście przejęli od policjantów z Nowej Soli sześciu obywateli Iraku w wieku od 23 do 30 lat oraz 32-letniego obywatela Egiptu.

Przeprowadzona wobec nich kontrola legalności pobytu wykazała, że cudzoziemcy w Polsce znaleźli się w sposób niezgodny z prawem, ich pobyt w naszym kraju również jest nielegalny. Cudzoziemcy na podstawie postanowienia sądu umieszczeni zostali w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców. Żaden z nich nie zamierzał złożyć wniosku o ochronę międzynarodową w Polsce. Cudzoziemcy zgodnie oświadczyli, że państwem w którym chcą zamieszkać są Niemcy.

Podczas prowadzonego postępowania funkcjonariuszom udało się ustalić, że obywatele Iraku podróż z Iraku do Mińska rozpoczęli w październiku za pośrednictwem biura turystycznego. Wiedzieli już o prowadzonych intensywnych działaniach, które zapobiegają niezgodnemu z prawem przekraczaniu granicy, jednak zdecydowali się zapłacić blisko 3,5 tysiąca dolarów by dostać się Niemiec. W Mińsku po przylocie spędzili kilka dni w hotelu, a następnie taksówką podjechali w rejon granicy. Granicę próbowali kilkakrotnie przekroczyć, jednak bezskutecznie. Po takich nieudanych próbach, Białorusini zabierali ich do specjalnie przygotowanych pomieszczeń. Następnie Białorusini wskazywali im nową drogę, a na zabezpieczeniach granicy układali drabiny, po których cudzoziemcy usiłowali nielegalnie przedostać się na drugą stronę granicy. Irakijczycy poruszali się w kilkudziesięcioosobowej grupie. Rzucali także w polskie służby kamieniami, które otrzymywali od białoruskich żołnierzy. Cudzoziemcy dodali, że kilkakrotnie zmieniali miejsce, które byłoby dogodne do przekroczenia granicy. Przy kolejnej próbie nielegalnego przedostania się do Unii Europejskiej w niedalekiej odległości od granicy czekał na nich kurier, który przewiózł ich do magazynu. Spędzili tam kilka godzin. Następnie z tą samą osobą udali się w dalszą podróż. Zatrzymani

zostali na stacji benzynowej, gdzie kierowca (obywatel Ukrainy) chciał zatankować samochód.

Natomiast obywatel Egiptu o możliwości dostania się do Niemiec przez Białoruś dowiedział się od kuzyna z Moskwy. Podróż z Egiptu przez Moskwę na białoruskie pogranicze kosztowała go 4 tysiące dolarów.

Kurier, którym był obywatel Ukrainy został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.